

OD PIĄTKU

Galeria Bielska BWA

Sztuka kontra neoliberalizm

Lukasz Karkoszka

BIELSKO-BIAŁA

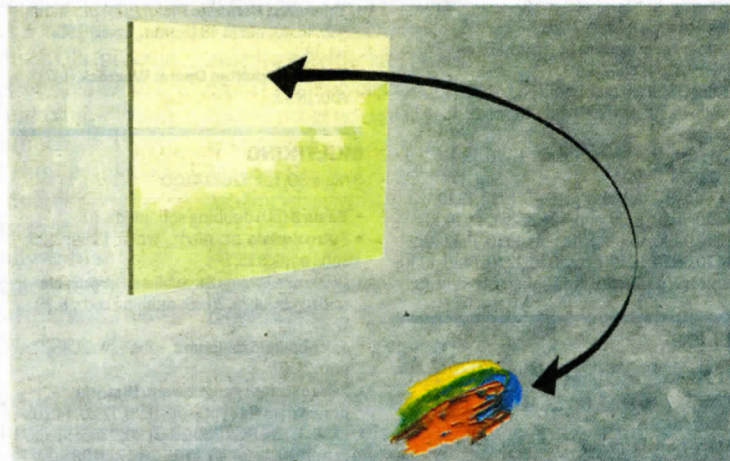
Globalizacja, neoliberalizm, konsumpcjonizm. To wybrane wątki, które podejmuje w swych pracach Ryszard Górecki, jeden z najoryginalniejszych polskich malarzy. Jego prace dostępne są w bielskiej BWA.

Na wystawę „Love” złożyły się wybrane obrazy artysty z ostatnich dwudziestu lat. I jest ona wielkim powrotem Ryszarda Góreckiego z jego pesymistyczną, ale też przepełnioną fascynacją, narracją o neoliberalnym świecie współlistnienia zła, dobra, nauki, religii, śmierci i witalności, przemocy i miłości.

Artysta pochodzi ze Słubic, gdzie w 1980 r. stworzył i prowadził Galerię Prowincjonalną, w której prezentował najciekawsze zjawiska w polskiej sztuce. Choć jego domeną jest malarstwo, w swej twórczości wykorzystuje też sztukę obiektu i instalacji. Ukończył Uniwersytet w Zielonej Górze. W 1994 r. otrzymał Paszport „Polityki” w kategorii „sztuki wizual-

ne” za działalność na pograniczu kultur. W latach 1998-2005 był kuratorem programu polskiej sztuki współczesnej w Brandenburskim Muzeum Sztuki Współczesnej Cottbus-Frankfurt nad Odrą. Obecnie mieszka i pracuje w Berlinie. Na obrazach z ostatnich dwóch dekad porusza m.in. wątki kultury popularnej, nauk społecznych, historii i sztuki, poddając krytyce współczesny styl życia oparty na konsumpcjonizmie. Eksperymentuje też ze znalezionymi przedmiotami.

O swoich pracach mówi, że: „łączę w sobie elementy artystycznej codzienności ze śladami niepowtarzalnych i emocjonalnych wydarzeń. Chodzi mi o to, żeby obraz, który jest na pierwszy rzut oka prawie monochromatyczny, przemawiał mocnym znakiem, kojarzącym się z logotypem, i jednocześnie posiadał ukryte warstwy znaczeniowe, które oglądający, czytając opis pracy (tytuł i technikę wykonania), może zdeszyfrować i odkryć dla siebie. Jak zaobserwowałem, moment tego odkrycia łączy się nierzadko z uczuciem zaskoczenia, odrazy czy wręcz



• Ryszard Górecki, TAM, 2015 r. FOT. MATERIAŁY PRASOWE

przerażenia. Bazą obrazu jest zagruntowane białe płótno, które rejestruje przypadkowe ślady procesów twórczych i moje życie codzienne w pracowni w formie pozostawionych śladów”.

Twórczość Góreckiego to opowieść o symptomach globalnego kryzysu i głos sprzeciwu wobec niepokojących zjawisk społecznych zachodzących w świecie. Artysta wychwytuje problemy, z którymi przyszło nam się mierzyć,

i poddaje je artystycznej analizie, bez znieczulenia.

Wernisaż wystawy „Love” odbędzie się w piątek o godz. 18, ale warto zajrzeć do galerii wcześniej – o godz. 17 artysta oprowadzi po wystawie i opowie o swoich pracach. Twórczość Góreckiego scharakteryzuje też Stach Szabłowski, autor jednego z tekstów w książce towarzyszącej wystawie. Ekspozycja czynna jest do 2 lutego. ●

OD NIEDZIELI

Olbiński i inni

TARNOWSKIE GÓRY

Od niedzieli w Muzeum w Tarnowskich Górach będzie można zobaczyć wystawę „Gabinet kolekcjonera. Odsłona druga”. Znajdzie się na niej 35 dzieł polskich artystów współczesnych z prywatnej kolekcji.

Wystawa stanowi drugą odsłonę prac gromadzonych przez mieszkańca „srebrnego miasta”, tym razem skoncentrowaną na artystach współczesnych. I jest przykładem subiektywnie budowanego zbioru prac klasyfikowanych w ramach kategorii sztuki aktualnej.

Katarzyna Ból, jej kuratorka, postanowiła zaprezentować dzieła w porządku formalno-kolorystycznym. Dzięki temu widz będzie mógł nawiązać ciekawą relację z po raz pierwszy publicznie pokazaną kolekcją. Wśród autorów prac znajdują się: Stanisław Baj, Rafał Olbiński, Werner Lubos, Martta Węg, Dariusz Ślusarski, Katarzyna Słowińska-Kucz, Joanna Miształ, Anna Kostenko, Paweł Polisiak, Arkadiusz Andrejkow, Wojciech Piekarski, Waldemar Marszałek, Leon Tarasiewicz, Andrzej Borowski, Zbigniew Blajerski, Krzysztof Kizlich. ● MO